**1996 ORĘDZIE NA IV ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO - Jan Paweł II**

**1996 ORĘDZIE NA IV ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO - Jan Paweł II**

ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 1996

1. "Nie martw się tą chorobą ani żadnym innym nieszczęściem. Czyż nie jestem twoją Matką? Czyż nie znajdujesz schronienia w moim cieniu? Czyż nie jestem twoim zdrowiem?" Te słowa wypowiedziała Najświętsza Maryja Panna w grudniu 1531 r. u stóp wzgórza Tepeyac, dzisiaj nazywanego Guadalupe, do biednego Indianina Juana Diego z Cuautilan, który prosił o uzdrowienie swojego krewnego.
W roku, w kórym Kościół umiłowanego narodu meksykańskiego wspomina pierwsze stulecie ukoronowania cudownego obrazu Matki Bożej Guadalupe (1895-1995), szczególnej wymowy nabiera wybór słynnego sanktuarium stolicy Meksyku jako miejsca uroczystych obchodów najbliższego Światowego Dnia Chorego, 11 lutego 1996 r.
Ów Światowy Dzień Chorego obchodzony będzie w okresie trwania pierwszej fazy przygotowań (1994-1996) do Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa, którego celem winno być "głębsze uświadomienie chrześcijańskiemu ludowi wartości i znaczenia Jubileuszu Roku 2000 w dziejach człowieka" (Tertio millennio adveniente, 31). Kościół patrzy z ufnością na to, co dzieje się w naszej epoce i wśród "znaków nadziei, dostrzegalnych u schyłku obecnego stulecia" uznaje dokonane postępy: "W dziedzinie życia społecznego są to na przykład osiągnięcia nauki, techniki, a nade wszystko medycyny w służbie życia ludzkiego" (Tertio millennio adveniente, 46). W duchu tej nadziei, rozjaśnionej przez obecność Maryi - "Uzdrowienie chorych", przygotowując się do IV Dnia Chorego, zwracam się do wszystkich, którzy w ciele i duszy noszą znamiona ludzkiego cierpienia, jak również do tych, którzy służąc im jak bracia, pragną w sposób doskonały naśladować Odkupiciela. Rzeczywiście "Chrystus posłany został przez Ojca, "aby głosić ewangelię ubogim (...), aby uzdrawiać skruszonych w sercu" (Łk 4, 18), "aby szukać i zbawiać, co było zginęło" (por. Łk 19, 10); podobnie i Kościół darzy miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką, co więcej, w ubogich i cierpiących odnajduje wizerunek swego ubogiego i cierpiącego Zbawiciela" (Lumen gentium, 8).

2. Drodzy bracia i siostry, którzy w szczególny sposób doznajecie cierpienia, jesteście powołani do spełnienia specyficznej misji w ramach nowej ewangelizacji, zainspirowanej przez Maryję Matkę miłości i ludzkiego bólu. W dawaniu tego niełatwego świadectwa wspierają was pracownicy służby zdrowia, rodziny, wolontariusze, którzy towarzyszą wam w codziennym stawianiu czoła próbom. Jak już przypomniałem w Liście Apostolskim Tertio millennio adveniente, "Najświętsza Maryja Panna będzie obecna poprzez całą fazę przygotowawczą" do obchodów wielkiego Jubileuszu Roku 2000 "jako doskonały przykład miłości bliźniego", a my wszyscy będziemy wsłuchiwać się w Jej matczyny głos, który powtarza: "Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie" (por. Tertio millennio adveniente, 43, 54).
Przyjmując to zaproszenie płynące z Serca Uzdrowienia Chorych, będziecie mogli nadać nowej ewangelizacji szczególny charakter wyrażający się w głoszeniu Ewangelii życia, o której w tajemniczy sposób świadczy Ewangelia cierpienia (por. Evangelium vitae, 1; Salvifici doloris, 3). "Organiczne duszpasterstwo służby zdrowia jest bowiem częścią samej ewangelizacji" (przemówienie do uczestników IV Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, n. 8; 23 czerwca 1995 r.).

3. Wzorem tego trafiającego do serc przepowiadania i Przewodniczką na tej drodze jest Matka Jezusa, ponieważ "Maryja staje pomiędzy swym Synem a ludźmi w sytuacji ich braków, niedostatków i cierpień. Staje "pomiędzy", czyli pośredniczy, nie jako obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może - lub nawet więcej: "ma prawo" - powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi. Jej pośrednictwo ma więc charakter wstawienniczy: Maryja "wstawia" się za ludźmi. Ale nie tylko to: jako Matka równocześnie chce, aby objawiła się mesjańska moc Jej Syna. Jest to zaś moc zbawcza, skierowana do zaradzenia ludzkiej niedoli, do uwolnienia od zła, jakie w różnej postaci i w różnej mierze ciąży nad życiem ludzkim" (Redemptoris Mater, 21).
Za sprawą tej misji Maryja Uzdrowienie Chorych jest nieustannie obecna w życiu Kościoła, i tak u początków Kościoła (por. Dz 1, 14), również i dzisiaj wciąż pozostaje "przykładem owego macierzyńskiego uczucia, które ożywiać winno wszystkich współpracujących dla odrodzenia ludzi w apostolskim posłannictwie Kościoła" (Lumen gentium, 65).
Fakt, że tłem najuroczystszego momentu obchodów Światowego Dnia Chorego będzie sanktuarium Matki Bożej w Guadalupe, wiąże niejako pierwszą ewangelizację Nowego Świata z nową ewangelizacją. Ci bowiem, którzy głosili narodom Ameryki Łacińskiej "Ewangelię, przedstawiali Dziewicę jako jej najwyższe urzeczywistnienie. Świetlanym symbolem jej tożsamości jest metyskie oblicze Matki Bożej Guadalupe, towarzyszące początkom ewangelizacji" ("Dokument z Puebli" 1979 r., 282. 446). Dlatego od pięciu wieków w Nowym Świecie Najświętsza Dziewica jest czczona jako "pierwsza głosicielka Ewangelii w Ameryce Łacińskiej", jako "Gwiazda Ewangelizacji" (List apostolski Jana Pawła II do zakonników i zakonnic Ameryki Łacińskiej na 500-lecie ewangelizacji Nowego Świata, 31).

4. Wypełniając swoje zadanie misyjne Kościół, wspierany i umacniany przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny wykazał wiele troski o ludzi chorych i cierpiących w Ameryce Łacińskiej i ma w tej dziedzinie trwałe osiągnięcia. Również dzisiaj duszpasterstwo służby zdrowia zajmuje ważne miejsce w apostolskiej działalności Kościoła - prowadzi on liczne ośrodki mające na celu niesienie pierwszej pomocy i leczenie, w godny pochwały sposób zabiega o zapewnienie opieki medycznej najuboższym, a wszystko to jest możliwe dzięki wielkodusznemu zaangażowaniu wielu braci w biskupstwie, kapłanów, zakonników i zakonnic oraz wiernych świeckich, którzy wykazują szczególną wrażliwość na ludzkie cierpienie.
Jeśli opuszczając Amerykę Łacińską, spojrzenie ogarnia z kolei inne części świata, napotka niezliczone dowody macierzyńskiej troski Kościoła o chorych. Również dzisiaj, a może przede wszystkim dzisiaj, ludzkość słyszy płacz rzesz udręczonych przez cierpienie. Całe narody doświadczają okrucieństw wojny. Ofiarami toczących się wciąż konfliktów są przede wszystkim najsłabsi: matki, dzieci, starsi. Jak wiele ludzkich istot wyniszczonych przez głód i choroby, nie może liczyć na najbardziej nawet podstawowe formy opieki. A tam, gdzie są one zapewnione, jak wielu chorych dręczy strach i rozpacz, które rodzi nieumiejętność dostrzeżenia sensu swojego cierpienia w świetle wiary.
Godne pochwały, a wręcz heroiczne wysiłki tak licznych pracowników służby zdrowia oraz rosnący wkład wolontariuszy nie wystarczają, by zaspokoić konkretne potrzeby. Proszę Boga, by zechciał posłać jeszcze więcej wielkodusznych mężczyzn i kobiet, którzy będą potrafili otoczyć cierpiących nie tylko opieką fizyczną, lecz dostarczyć im także wsparcia duchowego, ukazując im wiarę jako źródło pociechy.

5. Drodzy chorzy oraz wy, członkowie ich rodzin i pracownicy służby zdrowia, którzy towarzyszycie im na tej trudnej drodze, pamiętajcie, że od was zależy ewangeliczna odnowa na szlaku duchowej wędrówki, prowadzącej do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W naszych czasach, w których życie atakowane jest na różne, stare i nowe sposoby, postępujecie jak tłum, który próbował dotknąć Pana, "ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich" (Łk 6, 19). To właśnie do takiej wielkiej rzeszy ludzi Jezus wygłosił Kazanie na górze, nazywając błogosławionymi tych, którzy płaczą (por. Łk 6, 21). Cierpieć i opiekować się cierpiącymi - ten, kto przeżywa z wiarą te dwie sytuacje, nawiązuje specyficzny kontakt z cierpiącym Chrystusem i zostaje dopuszczony do udziału w "najszczególniejszej cząstce nieskończonego skarbu Odkupienia świata" (Salvifici doloris, 27).

6. Drodzy bracia i siostry przeżywający czas próby, ofiarujcie wielkodusznie wasze cierpienie w komunii z cierpiącym Chrystusem i z Maryją, Jego najsłodszą Matką. A wy, którzy na co dzień spotykacie się z cierpiącymi, starajcie się, aby wasza służba stanowiła cenny wkład w ewangelizację. Musicie czuć, że jesteście żywą cząstką Kościoła, ponieważ to w was wspólnota chrześcijańska staje w obliczu krzyża Chrystusa, aby uzasadnić przed światem nadzieję ewangeliczną (por. 1 P 3, 15). "Prosimy Was wszystkich, którzy cierpicie, abyście nas wspierali. Właśnie Was, którzy jesteście słabi, prosimy, abyście stawali się źródłem mocy dla Kościoła i dla ludzkości. W straszliwym wzmaganiu się pomiędzy siłami dobra i zła, którego widownią jest nasz współczesny świat - niech Wasze cierpienie w jedności z Krzyżem Chrystusa przeważy" (Salvifici doloris, 31).

7. To moje wezwanie kieruję także do was, pasterzy wspólnot kościelnych, oraz do was odpowiedzialnych za duszpasterstwo służby zdrowia, abyście starannie przygotowali się do obchodów Światowego Dnia Chorego, podejmując inicjatywy, które uwrażliwiają Lud Boży i całe społeczeństwo na rozległą i złożoną problematykę opieki medycznej i zdrowia.
I wy, pracownicy służby zdrowia - lekarze, farmaceuci, pielęgniarki, kapelani, zakonnicy i zakonnice, urzędnicy i wolontariusze - a zwłaszcza wy, kobiety, od najdawniejszych czasów oddające się pielęgnowaniu chorych i niesieniu im duchowego wsparcia, ożywiajcie i umacniajcie ducha wspólnoty między chorymi, członkami ich rodzin oraz we wspólnocie kościelnej.
Towarzyszcie chorym i ich rodzinom, starając się, by ci, którzy są poddani próbie nigdy nie czuli się zepchnięci na margines. Dzięki temu doświadczeniu cierpienie stanie się dla każdego szkołą wielkodusznej ofiarności.

8. Z tym apelem zwracam się również do władz cywilnych każdego szczebla i zachęcam, by uwagę i zainteresowanie Kościoła światem cierpienia uznali za okazję do dialogu, spotkania i współpracy w budowaniu społeczności, która poprzez troskę o cierpiących będzie czynić postępy na drodze sprawiedliwości, wolności, miłości i pokoju. Świat nie zazna pokoju bez sprawiedliwości; bez pokoju cierpienie będzie się szerzyć bez końca.
Proszę Maryję o macierzyńskie wsparcie dla cierpiących i dla tych, którzy z oddaniem im służą. Niech Matka Jezusa, od wieków czczona w znanym sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe, usłyszy wołanie tak wielu cierpiących, otrze łzy zbolałym, pochyli się nad wszystkimi chorymi świata. Drodzy chorzy, niech Najświętsza Maryja Panna przedstawi Synowi ofiarę waszych udręk, w których odzwierciedla się oblicze ukrzyżowanego Chrystusa.
Życząc wam tego, zapewniam was o mojej gorącej modlitwie i z serca udzielam wszystkim mojego Apostolskiego Błogosławieństwa.

JAN PAWEŁ II, PAPIEŻ 11.11.1995 WATYKAN